

Nie bójmy się zmian! - rozmowa z Renatą Gołaszewską,
Właścicielką firmy ATAO, Członkiem WKK

Jest Pani Członkiem WKK od kilku lat - kiedyś, jako Dyrektor Regionu jednego z Banków, dzisiaj, jako właścicielka firmy ATAO. Jeszcze rok temu czytałam o Pani:

„Renata Gołaszewska - skuteczny menedżer z wieloletnim doświadczeniem w polskich i międzynarodowych korporacjach finansowych, odnoszący sukcesy w szeroko pojętym obszarze zarządzania zespołem i organizacją sieci sprzedaży produktów finansowych. Posiada doświadczenie w bankowości na stanowiskach dyrektorskich, praktykę w zarządzaniu rozproszonymi strukturami podległych placówek, doskonałą znajomość prawa bankowego i standardów pracy w Banku, a także znajomość procedur obowiązujących w pracy z klientem, dokumentacją oraz gotówką. Brała czynny udział w projektach przekształceń organizacyjnych, centralizacji procesów, budowie struktur sprzedaży, tworzeniu i wdrażaniu nowych produktów bankowych i w innych strategicznych projektach rozwojowych Korporacji. Absolwentka Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu na Wydziale Ekonomii oraz Wyższej Szkoły Bankowej. Sukcesy zawodowe buduje na profesjonalnych i pozytywnych relacjach, zarówno z klientami, partnerami biznesowymi, jak i współpracownikami. Efektywność swoich działań zawdzięcza umiejętnościom skutecznego zarządzania przez cele, projektowania i wdrażania zmian, jak również budowania i motywowania zespołów do osiągania wspólnych sukcesów. Charakteryzuje ją konsekwencja i ambicja oraz wysoko rozwinięte umiejętności organizacyjne, analityczne i interpersonalne”.

A dzisiaj?

Dzisiaj, po prawie 30-latach pracy w bankowości na pozornie „bezpiecznym” etacie - jestem Przedsiębiorcą! Mikro - Przedsiębiorcą! Aż trudno w to uwierzyć, bo myślałam, że w banku będę pracowała do końca swoich dni, a przynajmniej do emerytury ;-) Stało się jednak inaczej.

Do wszystkich decyzji trzeba dojrzeć, by nie rzucać się na głęboką wodę, nie potrafiąc pływać. Myślę, że w odpowiednim momencie nastąpiły zmiany, dzięki czemu dziś samodzielnie i we współpracy z innymi Firmami, mogę wiarygodnie oferować usługi wysokiej jakości jako doświadczona w pracy i ży-



ciu osoba. Na wszystko przychodzi odpowiedni czas, trzeba tylko umieć dostrzec ten moment i nie bać się zrobić kroku.

Co spowodowało takie zmiany? Wiem, że lubiła Pani swoją pracę w banku.

Bardzo lubiłam swoją pracę. Czułam się, jak „ryba w wodzie”. Codzienny kontakt z ludźmi, wspaniali pracownicy, doradztwo, działanie na korzyść banku i jednocześnie dobro Klienta, dawało mi olbrzymią satysfakcję. Jednak życie się zmienia. Zmieniają się warunki i otoczenie - społeczne, polityczne, gospodarcze. Zmieniają się banki. Coraz częściej rozmawiamy z „infolinią” zamiast profesjonalnym doradcą. Coraz częściej jesteśmy „ofiarami” produktów bankowych, które nas w konsekwencji bardzo drogo kosztują. I coraz częściej brakuje etyki zawodowej, na którą jestem bardzo czuła. Te aspekty, a także coraz częściej obserwowany „wyścig szczurów”, czyli pewien dyskomfort w pracy oraz sporo innych przemysłów, w tym: wizja przyszłego życia oraz motywacja i wiara w sukces „nowego” skłoniły mnie do ZMIAN. A ponieważ zawsze w relacjach widziałam CZŁOWIEKA z jego pomysłami, marzeniami, jak również kłopotami (nie tylko finansowymi), celem mojej pracy była i jest pomoc. Zasady moralne, uczciwość, serdeczność i otwartość w stosunku do ludzi, zaowocowały znakomitymi wieloletnimi relacjami, a nawet przyjaźniami w wielu miastach Polski oraz poza jej granicami. Ludzie, to największy ka-

piął. Po wielu latach pracy w banku niełatwo wyrwać się z tych trybów i postawić na siebie. Własna firma, to wielka odpowiedzialność i także ryzyko. Na początku towarzyszyło mi sporo obaw i wątpliwości. Dziś jestem już przekonana, że wybrałam dobrze. Liczne kontakty, wiedza, umiejętności oraz doświadczenie i dobra organizacja, stały się podstawą otwartej niedawno własnej firmy konsultingowo-szkoleniowej ATAO.

Czym zajmuje się Firma?

Firma, prowadzi dziś kilka inicjatyw, a głównymi obszarami jej działalności jest doradztwo biznesowo-finansowe, kojarzenie ludzi i firm z różnych branż (w celu osiągnięcia obopólnych korzyści), organizacja wykładów, kursów i szkoleń (wielu specjalistów genialnie porusza się w swoich dziedzinach, ale nie koniecznie jest w stanie wszystko dobrze zorganizować i tu z pomocą przychodzi ja) oraz uwaga! - profilaktyka zdrowotna.

Profilaktyka zdrowotna? Skąd ten pomysł? To już całkiem spora zmiana!

To prawda. ZMIANY w życiu prywatnym i zawodowym nie biorą się bez przyczyny. Jak mówi William Wharton „Życie, to ciągła zmiana, a jeśli nie lubi się zmian, to nie lubi się życia” - a ja kocham życie i postanowiłam wreszcie o nie zadbać. Bo jak nie teraz, to kiedy? A w dzisiejszym pędzie, stresie, świecie pełnym szkodliwych wynalazków, zanieczyszczeń, hałasu, chemii i leków (które jedno leczą, a na drugie szkodzą), zapominamy o naszym zdrowiu, tradycyjnym, skutecznym i naturalnym sposobie wpływania na organizm. Mamy stare przyzwyczajenia i boimy się zmian. Całkiem niepotrzebnie. Moja obecna wiedza, chęć nauczenia się czegoś nowego oraz intuicja połączona z uwielbieniem otaczającej nas przyrody i natury, podpowiedziała mi, że będzie to dobry kierunek na przyszłość. Zainspirował mnie również mój przyjaciel Władysław Batkiewicz - wykładowca, fizjoterapeuta i autor książki „Starosłowiński masaż brzucha” - Strukturalno Funkcjonalna Terapia Trzewi, który podkreśla tradycję naszych przodków i skuteczność metod naturalnych. Wraz z nim organizujemy wykłady, kursy i terapie, o których więcej można przeczytać na stronie internetowej: www.staroslowianskimasazbrzucha.pl.

Ten temat potraktowaliśmy na tyle poważnie, że we trójkę, wraz z Piotrem Mielochem postanowiliśmy założyć Stowarzyszenie „ZGODNI Z NATURĄ” (które jest obecnie w trakcie rejestracji).



„ZGODNI Z NATURĄ” - brzmi nieźle! Co będziecie Państwo robić?

Naszą intencją jest aktywny udział w przedsięwzięciu o zasięgu ogólnokrajowym, które będzie się wpisywało w ramy Narodowego Programu Zdrowia. Będzie to przybliżenie i propagowanie wiedzy o medycynie komplementarnej w oparciu o dorobek naukowy z zakresu medycyny naturalnej i uznane autorytety medyczne. Z uwagi na fakt, że będzie to impreza promująca producentów, dostawców i dystrybutorów, będzie to również znakomita okazja do współpracy zainteresowanych firm - Członków Wielkopolskiego Klubu Kapitału. Liczymy również na wsparcie ze strony władz lokalnych, co niewątpliwie podniesie rangę samej imprezy oraz zaangażowanie środowiska naukowego, lekarzy i naturoterapeutów. Poza Targami, Stowarzyszenie planuje zorganizować cykl wykładów, konferencji i szkoleń dot. propagowania wiedzy o medycynie komplementarnej w różnych miastach i gminach Polski. O szczegółach poinformujemy w odpowiednim terminie.

Widzę, że Pani się zmian nie boi...

Zmian nie należy się bać! Pozwolę sobie na jeszcze jeden cytat: Mahatma Gandhi powiedział: „Bądź taką zmianą, którą chcesz zobaczyć w świecie”. Już od dawna chciałam takie widoczne zmiany zobaczyć i wprowadzać. Nadszedł na to czas. Na „świat” może nie liczę, ale mam nadzieję, że wiele osób podzieli moje aspiracje dotyczące profilaktyki zdrowotnej, naturalnych metod leczenia oraz zdrowego stylu życia i przyłączy się do pozytywnych zmian w najbliższym otoczeniu, zaczynając od siebie i swoich najbliższych - tak, jak ja.

Członkowie WKK, popierajmy się! ;-)

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała KP